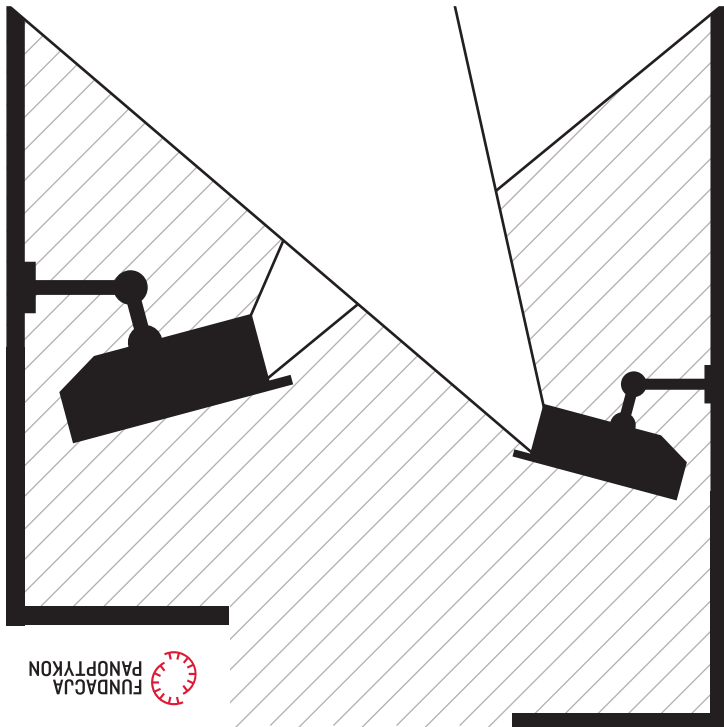
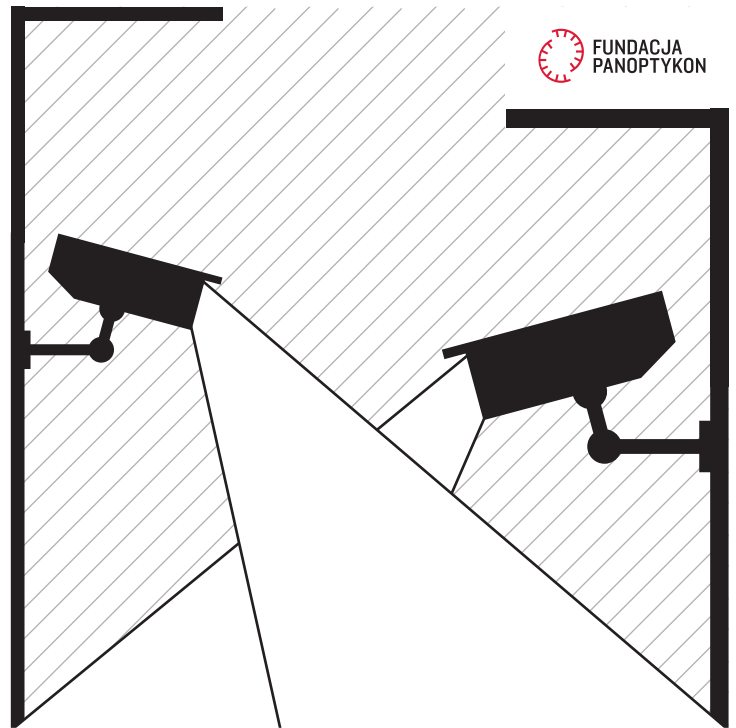
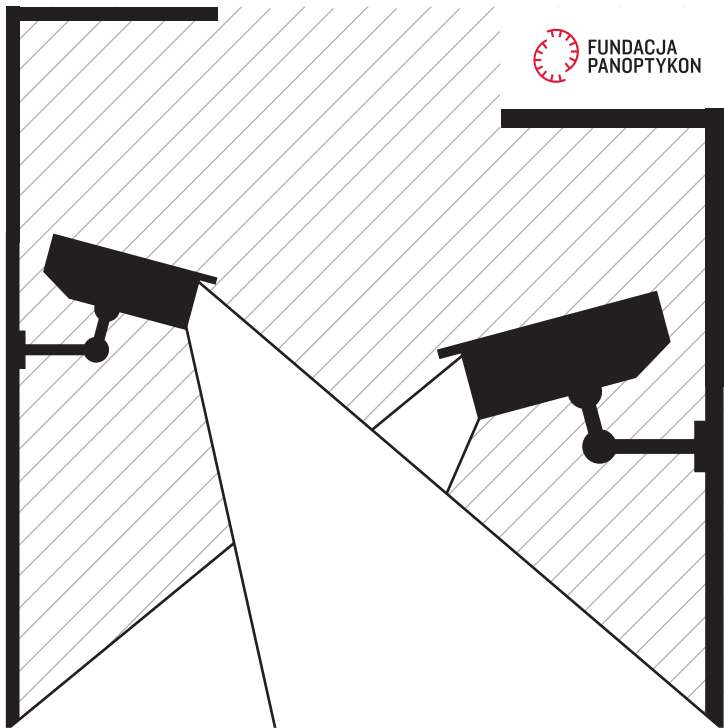
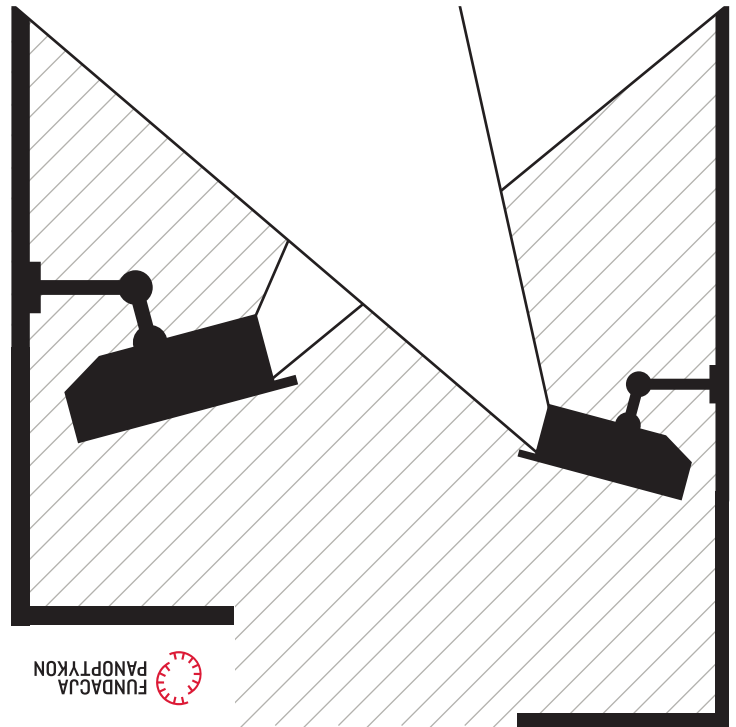


**CZY KRAKÓW POTRZEBUJE
100 TYSIĘCY KAMER?**



**CZY KRAKÓW POTRZEBUJE
100 TYSIĘCY KAMER?**



**CZY KRAKÓW POTRZEBUJE
100 TYSIĘCY KAMER?**

**CZY KRAKÓW POTRZEBUJE
100 TYSIĘCY KAMER?**

Pomóż zatrzymać ten projekt – każdy głos sprzeciwu ma znaczenie!
Więcej informacji: panoptykon.org/kamery-w-krakowie

Wdrożenie systemu w całym Krakowie ma kosztować 100 mln zł. To zawrotna kwota, a i tak niedoszacowana. Nie uwzględnia też kosztów obsługi i utrzymania. Skąd wziąć takie pieniądze? Ciąg wydatki na oświatę, bezpieczeństwo na drogach czy walkę ze smogiem?

To marnotrawstwo pieniędzy

Nikt nie zagwarantuje, że ogrom gromadzonych danych nie zostanie wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem. System nie spełnia standardów RODO – może zostać uznany za nielegalny.

To poważna ingerencja w prywatność

Nie ma żadnych badań ani danych, które pozwalałyby w to wierzyć. Potwierdzają to specjaliści od monitoringu, którzy opiniowali ten projekt.

Taki system nie wyeliminuje przestępczości

Oficjalnie wszystko to dla bezpieczeństwa. System ma zredukować przestępczość do zera. To kusząca wizja, ale zupełnie nierealistyczna. Rada Miasta Krakowa zdecydowała, że na każdej latarni na Prądniku Czerwonym zawiśnie kamera monitoringu. Na instalację 3,5 tys. urządzeń przeznaczono 3 mln zł. Docelowo system ma objąć cały Kraków i 100 tys. kamer.

SYSTEM POMOCY II2, CZYLI MONITORING TOTALNY W KRAKOWIE

SYSTEM POMOCY II2, CZYLI MONITORING TOTALNY W KRAKOWIE

Rada Miasta Krakowa zdecydowała, że na każdej latarni na Prądniku Czerwonym zawiśnie kamera monitoringu. Na instalację 3,5 tys. urządzeń przeznaczono 3 mln zł. Docelowo system ma objąć cały Kraków i 100 tys. kamer.

Oficjalnie wszystko to dla bezpieczeństwa. System ma zredukować przestępczość do zera. To kusząca wizja, ale zupełnie nierealistyczna.

Taki system nie wyeliminuje przestępczości

Nie ma żadnych badań ani danych, które pozwalałyby w to wierzyć. Potwierdzają to specjaliści od monitoringu, którzy opiniowali ten projekt.

To poważna ingerencja w prywatność

Nikt nie zagwarantuje, że ogrom gromadzonych danych nie zostanie wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem. System nie spełnia standardów RODO – może zostać uznany za nielegalny.

To marnotrawstwo pieniędzy

Wdrożenie systemu w całym Krakowie ma kosztować 100 mln zł. To zawrotna kwota, a i tak niedoszacowana. Nie uwzględnia też kosztów obsługi i utrzymania. Skąd wziąć takie pieniądze? Ciąg wydatki na oświatę, bezpieczeństwo na drogach czy walkę ze smogiem?

Pomóż zatrzymać ten projekt – każdy głos sprzeciwu ma znaczenie!

Więcej informacji: panoptykon.org/kamery-w-krakowie

Pomóż zatrzymać ten projekt – każdy głos sprzeciwu ma znaczenie!
Więcej informacji: panoptykon.org/kamery-w-krakowie

Wdrożenie systemu w całym Krakowie ma kosztować 100 mln zł. To zawrotna kwota, a i tak niedoszacowana. Nie uwzględnia też kosztów obsługi i utrzymania. Skąd wziąć takie pieniądze? Ciąg wydatki na oświatę, bezpieczeństwo na drogach czy walkę ze smogiem?

To marnotrawstwo pieniędzy

Nikt nie zagwarantuje, że ogrom gromadzonych danych nie zostanie wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem. System nie spełnia standardów RODO – może zostać uznany za nielegalny.

To poważna ingerencja w prywatność

Nie ma żadnych badań ani danych, które pozwalałyby w to wierzyć. Potwierdzają to specjaliści od monitoringu, którzy opiniowali ten projekt.

Taki system nie wyeliminuje przestępczości

Oficjalnie wszystko to dla bezpieczeństwa. System ma zredukować przestępczość do zera. To kusząca wizja, ale zupełnie nierealistyczna. Rada Miasta Krakowa zdecydowała, że na każdej latarni na Prądniku Czerwonym zawiśnie kamera monitoringu. Na instalację 3,5 tys. urządzeń przeznaczono 3 mln zł. Docelowo system ma objąć cały Kraków i 100 tys. kamer.

SYSTEM POMOCY II2, CZYLI MONITORING TOTALNY W KRAKOWIE

SYSTEM POMOCY II2, CZYLI MONITORING TOTALNY W KRAKOWIE

Rada Miasta Krakowa zdecydowała, że na każdej latarni na Prądniku Czerwonym zawiśnie kamera monitoringu. Na instalację 3,5 tys. urządzeń przeznaczono 3 mln zł. Docelowo system ma objąć cały Kraków i 100 tys. kamer.

Oficjalnie wszystko to dla bezpieczeństwa. System ma zredukować przestępczość do zera. To kusząca wizja, ale zupełnie nierealistyczna.

Taki system nie wyeliminuje przestępczości

Nie ma żadnych badań ani danych, które pozwalałyby w to wierzyć. Potwierdzają to specjaliści od monitoringu, którzy opiniowali ten projekt.

To poważna ingerencja w prywatność

Nikt nie zagwarantuje, że ogrom gromadzonych danych nie zostanie wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem. System nie spełnia standardów RODO – może zostać uznany za nielegalny.

To marnotrawstwo pieniędzy

Wdrożenie systemu w całym Krakowie ma kosztować 100 mln zł. To zawrotna kwota, a i tak niedoszacowana. Nie uwzględnia też kosztów obsługi i utrzymania. Skąd wziąć takie pieniądze? Ciąg wydatki na oświatę, bezpieczeństwo na drogach czy walkę ze smogiem?

Pomóż zatrzymać ten projekt – każdy głos sprzeciwu ma znaczenie!

Więcej informacji: panoptykon.org/kamery-w-krakowie